№ 75. Wtorek 1. Kwietnia 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

C. k. komisya krajowa do spraw osobowych mieszanych urzędów powiatowych mianowała prowizorycznie auskultanta sądowego *Emiliana Gronziewicza* aktuaryuszem powiatowym.

Lwów, 22. marca 1862.

(Ofiary na dotkniętych powodzią.)

Składka urządzona za staraniem urzędu powiatowego w *Kuttach* przyniosła *148 zł. 10 c.* w. a., a mianowicie złożyli: Urzędnicy urzędu powiatowego i podatkowego 7 zł. 10 c.; gmina chrześciańska w Kuttach 50 zł.; pisarze gminni: Wolski 1 zł., a Lewicki 2 zł.; nakoniec gminy: Wełowa 5 zł.; Stebne 4 zł.; Perechrestne 4 zł.: Jabłonica 4 zł.; Fereskul 4 zł.; Kobaki 23 zł. 20 c.; Słobudka 2 zł.; Rybno 2 zł. 80 c.; Tudców 5 zł.; Rożen mały 6 zł.; Rożen wielki 7 zł.: Rostoki 10 zł.; Białobereska 8 zł.; Chorocowa 3 zł.

Ze składki w powiecie *Kulbuszowskim* wpłynęło *103 zł. 90½ c.* w. a.

W powiecie *Stanisławowskim* ofiarowali: WW. Felix Stojowski 20 zł.; c. k. korpus oficerów 15 zł.; urzędnicy: c. k. władzy obwodowej 20 zł. 20 c.; c. k. sądu obwodowego 21 zł. 60 c.; c. k. urzędu powiatowego 5 zł. 50 c.; c. k. powiatowej dyrekcyi finansowej 4 zł.; nauczyciele c. k. wyższego gimnazyum 11 zł.; młodzież szkolna 35 zł. 77 c.; niektóre gminy powiatu 24 zł. 30 c. w. a. Razem *137 zł. 20 c.* w. a.

W powiecie *Krzeszowickim* zebrano dotąd *50 zł.* w. a.

Z powiatu *Komarnickiego* wpłynęło dodatkowo *7 zł. 40 c.*, z których ofiarowali: Marya Mangold z Horozany 5 zł.; gminy Burcze i Czułowice po 50 c., a gminy Porzyce i Powerchów po 70 c. w. a.

Nakoniec w powiecie *Bzodzkim* wpłynęło dotąd ze składki *400 zł.* w. a.

Wszystkie te pieniądze zostały już posłane przełożonemu obwodu tarnowskiego.

Telegramy.

Turyn, 29. marca. Pogłoski względem bliskich zmian w gabinecie nie ustają. Dziś mówiono, że jenerał Durando objął już departament spraw zagranicznych. Zapewniają, że Cordova od dwóch dni podał się powtórnie do dymisyi, ale jej nie przyjęto, i ma pozostać na swojem stanowisku aż do zupełnego przekształcenia gabinetu. Obiega też pogłoska, jakoby rząd francuski czynił Wiktora Emanuela uważnym na niebezpieczeństwa, jakie mogą wyniknąć ze wzburzenia ludności objażdżką Garibaldego.

Przegląd polityczny.

Lwów, 31. marca. Najjaśniejszy Pan przedsiębrał znowu 25. b. m. podróż z Wenecyi do Monselice i Rovigo dla zlustrowania zebranych tam wojsk siódmego korpusu armii. Jego ces. Mości towarzyszyła przytem liczna świta, a korespondent *Vaterlanda* z Wenecyi opowiada, że cała ta podróż aż do Padu była prawdziwym pochodem tryumfalnym, i że wszędzie spieszyła ludność wiejska składać Najjaś. Panu dowody przywiązania i wierności. W ogóle zgadzają się w tem wszystkie doniesienia z tego kraju koronnego, że nadzwyczajna uprzejmość i szczodrobliwość Monarchy sprawiła bardzo pomyślne wrażenie na ludności tamtejszej.

Z wewnętrznych spraw państwa niema dzisiaj nic stanowczego. Z wiadomości dziennikarskich przytaczamy tylko, że na ostatnich plenarnych posiedzeniach wydziału finansowego złożyła już sprawozdanie swoje sekcya obradująca nad podatkami stałemi nieuchwaliwszy w ogóle żadnych zmian ważnych w pojedyńczych pozycyach budżetu. Prócz tego dowiadujemy się jeszcze z *Vaterlanda*, że ministeryum handlu przygotowuje teraz kilka nowych projektów do ustaw, a między temi ustawę o rybołowstwie, projekt względem zaprowadzenia rady rolniczej w sprawach komasacyi gruntów i prawo wodne.

Dzienniki pruskie przyniosły teraz w całości okólnik nowego ministra spraw wewnętrznych pana Jagów do wszystkich prezydentów w sprawie zbliżających się wyborów do sejmu. Pan Jagów stosując się ściśle do woli królewskiej, objawionej w ostatnim rozporządzeniu Monarchy do gabinetu, ostrzega w tym okólniku wszystkie władze królewskie przed zabiegami tak zwanej partyi demokratycznej, która zdaniem jego dąży do podkopania władzy korony, i zaleca im wywierać we względzie moralnym taki wpływ na zbliżające się wybory, ażeby w przyszłej izbie mógł uzyskać przewagę konserwacyjny żywioł ludności. Sądząc jednakże po doniesieniach dzienników opozycyjnych nie może rząd pomimo tych wszystkich zabiegów liczyć na stanowcze zwycięstwo przy wyborach. Przeciwnie już same te kroki ze strony rządu, przyznając niejako niebezpieczną dla siebie siłę urojonemu przeciwnikowi, przyczynią się bez wątpienia do wzrostu namiętności politycznych, rozbudzonych już i tak ostatniemi środkami korony.

Także ostatni okólnik pana Ratazzego przyniosły już teraz dzienniki w całej osnowie. Oprócz treści jego głównej, znanej już czytelnikom naszym z odnośnego telegramu, zasługuje jeszcze tylko na wzmiankę sposób, w jaki prezydent nowego gabinetu włoskiego ocenia traktat pokoju zawarty w Zuryku. Krótko mówiąc oświadcza p. Ratazzi, że lud świadomy swojej przyszłości, uznał ten traktat nieodpowiednym swoim widokom i na mocy swego prawa udzielności zaprotestował przeciw tym układom. Wszakże mimo postawienia tak jasnego programu z trudnością przychodzi jakoś ustalić się teraźniejszemu gabinetowi, gdyż podobnie jak baron Ricasoli niebył w stanie znaleźć odpowiednią osobistość na ministra spraw wewnętrznych, tak znowu nie może teraz Ratazzi pomimo znacznego stronnictwa w kraju obsadzić stale departamentu spraw wewnętrznych, a telegram dzisiejszy przynosi znowu pogłoskę tylko, jakoby jenerał Durando przyjął już ten departament.

Ważniejsze nieco są wiadomości ze stolicy świata katolickiego, gdyż zdają się utwierdzać powtarzaną od kilku dni pogłoskę o naprężeniu stosunków między stolica apostolską a Tuileryami, które — jak utrzymują dzisiejsze doniesienia — datuje się jeszcze od mowy księcia Napoleona w senacie. Mianowicie miało to najwięcej urazić kuryę rzymską, że wydane zostały Księciu tajne dokumenta dyplomatyczne z archiwum, na których podstawie mógł Książę w tak niekorzystnem świetle przedstawić rząd papieski nie tylko dzisiaj, ale i w dawniejszych czasach. W tem też zdaje się mieścić właściwa przyczyna odjazdu pana Lavalette, a pogłoski z Paryża utrzymują, że rząd francuski zamyśla korzystać z tego naprężenia sytuacyi, i uczynić wkrótce stanowczy jakiś krok ku rozwiązaniu sprawy rzymskiej. Na domiar złego utrzymuje się jeszcze uporczywie wieść o wzmagającej się słabości Ojca św. Wprawdzie donoszą dzienniki, że dnia 25go b. m. był Papież w kościele Minerwy, gdzie po mszy św. kazał ogłosić dekret względem kanonizacyi męczenników japońskich, a potem nawet miał przemowę, w której oświadczył, że świecką władzę kościoła wprawdzie nie można uważać za dogmat, ale że przy teraźniejszym stanie rzeczy jest ona nieodzownym warunkiem niezawisłości i wolności głowy kościoła. Jednak z drugiej strony zapewniają doniesienia z Paryża z 26go b. m., że stan zdrowia Ojca św. ma być nierównie gorszy, niż to głoszą w Rzymie, i że z każdym dniem upada coraz bardziej na siłach. Łatwo więc być może, że zgon Ojca św. sprowadziłby jaką katastrofę w Rzymie, chociaż kardynał Antonelli upewnia wszystkich stanowczo, że wypadek taki nie zmieniłby w niczem położenia, gdyż wybrany natychmiast nowy Papież zachowałby tę samą politykę, co teraźniejszy.

Z rozpraw parlamentu angielskiego zasługuje na wzmiankę interpelacya lorda Carnarvona w izbie wyższej w sprawie Polski. Lord Russell zapewnił w odpowiedzi swej interpelanta, że rząd angielski robił zawsze u rządu rosyjskiego przedstawienia na rzecz Polski, że spodziewa się, iż teraźniejszy stan wyjątkowy w Królestwie nie potrwa długo, i że chociaż rząd angielski pragnie jak najmocniej szczęścia i pokoju w Polsce, nieprzyczyniłaby się wcale podług jego zdania żadna interwencya dyplomatyczna do osiągnienia tego zamiaru.

Mówiąc o Królestwie Polskiem możemy tu wspomnąć jeszcze, że na dniu 26. b. m. otworzył namiestnik Królestwa posiedzenia tamtejszej rady stanu. Pierwszym przedmiotem jej obrad ma być projekt względem oczynszowania włościan, a wieść niesie, że na te obrady zjedzie także autor projektu, margrabia Wielopolski, jako członek tej rady.

Sprawy krajowe.

Lwów, 31. marca. Wedle oznajmienia Jego Excelencyi pana ministra stanu z dn. 27. marca 1862 l. 1611 St. M. I. Jego c. k. apost. Mość najwyższem postanowieniem z 21. b. m. raczył wziąć do wiadomości wyraz lojalności gmin wiejskich Ceniawa z Demnią, Rożniatów, Duba, Rypne, Kniażowskie, Janowka, Jasienowce, Lecówka z Dubszaną, Olchówka, Reszniate, Perechińsko, Strutyn wyżny, Spas z Pohorykami, Podsuchy i Tuchy, które z okazyi uroczystości 26. lutego deputacye do naczelnika swego powiatu w Rożniatowie wyprawiły.

Lwów, 30. marca. (Stan zdrowia we Lwowie w miesiącu lutym r. b.) Choroby kataralno-reumatyczne głównie panowały w tym miesiącu; przy częstem i silnem zaatakowaniu kanałów oddechowych pokazywały się często zapalenia płuc i katary brzuszne, a chroniczne cierpienia płucowe pogorszały się i pospiesznie mijały. Liczba chorych na tyfus utrzymała się w tej samej mierze; o wiele częściej trafiały się gorączki exantematyczne, mianowicie odra.

W tutejszym szpitalu powszechnym pozostało w miesiącu styczniu 813 chorych, w lutym przybyło ich 483, razem 1296, z których 442 wyzdrowiało, 35 wydalono nieuleczonych, 73 umarło, a 846 z końcem miesiąca pozostało.

W tym miesiącu umarło w stolicy 292 osób, to jest o 38 osób więcej, jak w miesiącu poprzednim, a o 85 osób więcej, jak w tym samym miesiącu zeszłego roku.

Wiedeń, 30go marca. (Pobyt Jego Mości Cesarza w Wenecyi.) Jego c. k. Apost. Mość raczył na budowę kościoła parafialnego w Prein pod Reichenau w Niższej Austryi 1000 zł. najmiłościwiej ofiarować.

Dnia 24go b. m. koło godziny 9tej przed południem Cesarz Jego Mość udał się na pokład parowca wojennego „Gorzkowsky". Jego Ces. Mości towarzyszył Arcyksiążę Józef wojskowy gubernator Wenecyi, baron Alemann i inni dostojnicy. Najjaśniejszy Pan był obecny, gdy wojsko przy Giardini publici wsiadało na okręt, i udał się następnie do Malamocco, gdzie radośnemi okrzykami licznie zgromadzonego ludu powitany, przyjmowany był od duchowieństwa, władz cywilnych i wojskowych.

Koło godziny 11tej rozpoczęły się ewolucye wojskowe. Na Lido stał silny oddział, a baterye broniły Malamocco od strony morza. Siedem łodzi kanonierskich i olbrzymia baterya pływająca operowały na kanałach. — Koło godziny 1. skończyły się manewry. Jego Ces. Mość raczył wyrazić swoją najwyższą łaskę, i parowcem powrócił do Wenecyi.

Dnia 26go b. m. o godzinie $5^{1}/_{2}$ zrana Najjaśniejszy Pan udał się do Padwy i Rovigo.

(Posiedzenie izby deputowanych z dnia 28. marca.)

Prezydujący: Prezes dr. Hein.

Na ławicy ministeryalnej zasiedli pp. Schmerling, Mecsery, Plener, hr. Degenfeld, hr. Wickenburg i naczelnik sekcyjny Rizy.

Dep. Hahn wniósł interpelacyę do ministra stanu i do całego ministeryum względem postępowania p. namiestnika Górnej Austryi w sprawie posiadania domu stanowego w Lincach. Czy wniesiony będzie projekt do prawa regulujący na przyszłość podobne kwestye kompetencyjne?

J. E. p. minister stanu oświadczył, iż na interpelacyę tę odpowie na jednem z najbliższych posiedzeń.

Dep. Liubissa interpeluje ministeryum sprawiedliwości o zaprowadzenie języka serbsko-kroackiego w sądownictwie dalmackiem. Czy ministeryum zamyśla przyznać językowi temu równe prawa z językiem włoskim, i czy oznaczy gwoli temu pewien termin?

Następnie przyjęte zostało po trzecim odczycie sprawozdanie wydziału finansowego o operacyach finansowych rządu od dnia 20. października 1860 r. Z członków na prawej stronie izby siedzących powstaje tylko hr. Potocki.

Na porządku dziennym zamieszczone są rozprawy nad relacyą wydziału finansowego o projekcie rządowym względem kontroli długu państwa przez radę państwa.

Prezes zwraca uwagę członków prawicy, którzy wydalić się chcą, na ślubowane przyrzeczenie i na §. 12. regulaminu, przez izbę samą uchwalonego.

W czasie wydalenia się tychże członków referent wydziału dep. Schneider wnosi, ażeby rozprawy odroczone były aż do chwili, w której izba obradować będzie nad kwestyą długów państwa.

Izba odroczenie uchwaliła.

Z porządku dziennego przychodzi pod rozprawy sprawozdanie wydziału względem prawa wolności osobistej, bezpieczeństwa domowego i tajemnicy listów, a mianowicie co do zmiany w projekcie do prawa przez izbę panów uchwalonych. Referent wydziału Grünwald a z nim i członkowie, którzy się wydalili wracają na powrót do izby.

Paragrafy 1. i 2. zgodnie z propozycyami izby panów bez rozpraw przyjęte zostały. Co do paragrafu 3. wszczęła się dłuższa rozprawa, w której zabierali głos dep. Rechbauer, hr. Kuenberg i Giskra, po replice zaś naczelnika sekcyjnego Rizy, paragraf 3 według wniosku wydziału przyjęty został.

Paragrafy 3. i 4. projektu izby panów zostają teraz §§. 4. i 5. i przyjęte są bez żadnej odmiany. Również i pozostałe paragrafy ze zmianą jedynie liczb przyjęte zostały.

Co do projektu do prawa o bezpieczeństwie domowem przez izbę panów przyjętego, wydział zgadza się z §§. 1, 2, 3, 5, i 6. a co do paragrafu 4. wnosi ostrzejszą karę za nadużycie władzy urzędowej.

Wniosek wydziału przyjęty został, poczem nastąpił trzeci odczyt projektu do prawa w mowie będącego; po ukończeniu którego posiedzenie do poniedziałku odroczone zostało.

Na porządku dziennym zamieszczone są: Wybór sekretarzy, projekt do prawa o dziesięcinie górniczej i relacye wydziału o prawie drukowem.

Dep. Schneider żąda, ażeby sprawozdanie wydziału do prawa o stosunkach wyznań religijnych, niezwłocznie na porządku dziennym zamieszczone zostało.

Anglia.

(Posiedzenie parlamentu z d. 24. marca.)

W izbie niższej pan Gregory zapytuje podsekretarza spraw zagranicznych, czy rząd zwrócił na to uwagę, że krzyżowiec amerykański zabrał na wodach mexykańskich jeden z okrętów angielskich „Labuan" bawełnę wiozący. Pan Layard oświadcza, że lord Lyons już przesłał panu Seward depeszę względem tego przedmiotu. Nie wiadomo mu co dalej wypaść może, bądź co bądź rząd Królowej Jej Mości wyprawił do Matamoros okręt wojenny, który ma czuwać nad interesami angielskiemi na wodach mexykańskich.

W komitecie do obrady nad bilem względem uśmierzenia buntów, pan White zaproponował wykreślić art. 22, który upoważnia sądy wojenne używać kar cielesnych. Wnioskodawca oświadczył, że corocznie będzie występował z tą mocyą dopóki będzie zasiadał w izbie. Pan Pease mocyę popiera, która jednak w skutek kilku uwag ministra wojny sir J. C. Lewis, 67 głosami przeciw 14 odrzucona.

(Kwestya niewolnictwa. — Wiadomości bieżące.) Według ostatnich doniesień z Nowego Yorku kwestya niewolnictwa wśród walki amerykańskiej potężnie występuje. Prezydent Lincoln przesłał kongresowi projekt emancypacyi, o którym *Times* pisze co następuje: "Doniesienia z Ameryki, które podajemy są najważniejsze ze wszystkich, jakie do Anglii nadeszły, odkąd Stany zjednoczone rozpadły się na dwie rzeczypospolite. Pierwsze ustępstwo czyni północ. Prezydent Lincoln chcąc usunąć niewolnictwo w Stanach połudn. postanowił wykupywać powoli niewolników pieniądzmi unii, a każdemu państwu zostawić prawo tę instytucyę znieść lub zatrzymać. Widocznym jest zamiar odzyskać państwa pograniczne (Maryryland, Wirginię, Kentucky i t. d.) Sposób wykupna niewolników nie jest podany. Powiedziano tylko, że wydatki teraz z przyczyny wojny ponoszone, będą na to dostateczne. Ważnym jest ten wniosek, nie dlatego, że będzie prawdopodobnie przyjęty, lecz ponieważ jest wnioskiem, i pierwszem ustępstwem w zamiarze ukończenia wojny. Możemy spodziewać, że północ nie przestanie na tem pierwszem ustępstwie. Jedyną odpowiedzią południa na projekt Lincolna była rezolucya izby reprezentantów palić bawełnę i tytoń, któreby mogły wpaść w ręce wojsk unii. W okolicy, która dzieli wojska stojące nad Potomakiem i przy Manasses spadł śnieg; jenerał M'Clellan nie może posunąć się dalej.

Francya.

Paryż, 27go marca. (Czynności ciała prawodawczego.) Ciało prawodawcze na posiedzeniu z d. 25. marca rozbierało projekt do prawa o wyznaczeniu terminu, w przeciągu którego żądać można kasacyi wyroku w sprawie cywilnej zapadłego. Dawniejszy termin trzechmiesięczny skrócony być ma do dwóch miesięcy, od dnia wręczenia wyroku; na co była powszechna zgoda. Nad drugim artykułem stanowiącym, iż strona żądająca kasacyi o przypuszczeniu do niej zawiadomić ma stronę przeciwną prawnem doręczeniem w przeciągu dni 45 nastąpić mającem — wszczęła się długa rozprawa, w której głównie zastanowiano się nad tem, czyli termin jest dostatecznym do zachowania wszystkich formalności i praw stron w sporze będących. Artykuł ten odesłano do komisyi dla głębszego zbadania. Wszystkie inne artykuły projektu do prawa przyjęte zostały, z wyjątkiem art. 9. stanowiącego, że na każdy miesiąc 30 dni liczone być mają. Jest to jeszcze pozostałość z dawnego republikańskiego kalendarza, i wiele głosów odezwało się za tem, ażeby miesiąc liczono od danego dnia jednego miesiąca do tegoż samego dnia następującego miesiąca. I ten artykuł do komisyi odesłany został. Drugi projekt do prawa, ustanowiający lub zmieniający termina zapozwów dla stron, po za granicami Francyi mieszkających, jednomyślnie przyjęty został.

Dziennik *Pays* donosi z Tetuanu, że Hiszpania wzmocniła załogi Aduany i Rio-Martin dla zaimponowania Marokanom, a nie z obawy napadu na te warownie, jak mylnie głoszono.

(Budżet.) Budżet wydatków zwyczajnych na rok 1863 składa się z następujących 13tu pozycyj:

Dług państwa i dotacye	666,809.709	frank.
Ministeryum państwa	17,145.600	"
" sprawiedliwości	32,921.610	"
" spraw zewnętrznych	12,619.200	"
" spraw wewnętrznych	51,276.034	"
" skarbu	22,573.288	"
" wojny	369,920.367	"
Zarząd Algieryi	14,256.013	"
Ministeryum marynarki i kolonij	151,311.320	"
" oświaty publicznej i wyznań relig.	64,104.057	"
" handlu, rolnictwa i robot publiczn.	72,036.400	"
Kasy poborowe i podatkowe	224,667.829	"
Zwroty i tem podobne wydatki	30,405.500	"
W ogóle	1.729,897.877	frank.

W porównaniu z budżetem na rok 1862 okazuje się pomnożenie wydatków o 71,773.105 fr., z których przypada 28,838.607 na dług państwa i dotacyę 21,412.648 na ministerya wojny, marynarki i kolonij, 8,226.294 na pozostałe siedm ministeryj, a 13,295.556 franków na koszta zarządu i poboru.

(Wiadomości bieżące.) Mnożą się oznaki, że pogróżka prezesa izby deputowanych, hr. Morny, rychło się sprawdzi, i że przy rozprawach nad adresem w przyszłości wszelkie kwestye polityczne uchylone zostaną. *Constitutionnel* zamieścił artykuł o niedogodnościach, które się pokazały przy tegorocznych rozprawach nad adresem, w których opozycya z sześciu lub 7. członków złożona więcej narobiła hałasu, jak 242 deputowanych co za adresem wotowali.

W Paryżu rozeszła się d. 24. marca wieść o śmierci Ojca św. Była to jedna z tych rozlicznych fałszywych i fałszowanych nowin, które w Londynie i Paryżu w ostatnich czasach obiegały.

Według urzędowej gazety madryckiej, jenerał Prim odebrał rozkaz nie wdawania się w żadne układy, aż po zajęciu stołecznego miasta Mexyko. Depesza prywatna do dziennika *Patrie* z Veracruz d. 15. lutego donosi, iż korweta „Galatea" blokująca zachodnie brzegi mexykańskie, zdobyła warownię San Carlos w zatoce Acapullo. Warownię tę uważano dotąd za niezdobytą. Mexykanie cofli się z częścią artyleryi w głąb kraju.

Włochy.

(Wypadki w Neapolu i w zabranych prowincyach.) Przy zaburzeniu w Neapolu w d. 15. marca, zostało rannych 14. ludzi, a mianowicie 5. studentów a 9. Lazzaronów. Lud używał kamieni i lasek, a studenci rewolwerów z taką gwałtownością, iż dziwić się trzeba, że większego nie było nieszczęścia. Dwunasty batalion gwardyi narodowej, który się wkrótce zjawił, rozegnał Lazzaronów strzałami w powietrze, i wsparty oddziałami 3. i 11. batalionu uwięził znaczną liczbę burzycieli. Wypadek ten dowodzi możliwość kontrarewolucyi w samym Neapolu, czemu dotąd zaprzeczano.

Pułkownik Boldoni, który na posiedzeniu izby deputowanych d. 17. b. m. głosował przeciwko rządowi, odebrał rozkaz udania się natychmiast do pułku swojego w prowincyach południowych.

Kwestya o przywołaniu Mazziniego odroczoną została, jak donosi rządowy dziennik piemoncki *Correspondencia italiana* w porozumieniu z Garibaldim, to jest, że Garibaldi na jej odroczenie zezwolił.

W zabranych przez Piemontanów prowincyach państwa papieskiego wójci żądają dymisyi całemi masami, nie czując się na sile utrzymania spokojności publicznej. Liczne zbiegi przed rekrutacyą snują się całemi bandami, a w większej części miast powiatowych władza rządu nie sięga po za mury miejskie. W mieście zaś Lugo panowała przez kilka dni okropna anarchya.

W Palermie ponowiły się tumulta uniwersyteckie. Studenci napadli na mieszkanie rektora. Wskutek czego uniwersytet na czas niejaki zamknięty został.

(Granaty podrzucane.) Rzucanie granatów rozpoczęło się znowu w Bononii. Dn. 23. b. m. trzech urzędników policyi szło z kwestury na obiad, gdy nagle pomiędzy nich padł granat. Gwałtowna była explozya. Z okolicznych domów wyleciały wszystkie szyby. Dwóch urzędników ocalało prawie cudem, trzeci został ciężko raniony w nogę.

Niemce.

(Pismo arcybiskupa Gnieźnińskiego.) Według dzienników pruskich Arcybiskup poznański Przyłuski odrzucił powtórnie wezwanie nadprezydenta Bonina, aby podrzędnemu duchowieństwu zabronił udziału w demonstracyach napozór religijnych, a w gruncie rzeczy politycznych, jakoteż we wszelkich zebraniach. Jako przyczynę odmowy podał, że zakazał już to w liście pasterskim z 1. grudnia z. r. Ale zarazem wyraził nadzieję, że duchowni po wydaniu listu pasterskiego wstrzymają się od wszelkiego rodzaju demonstracyi i zgromadzeń, w przeciwnym bowiem razie władza kościelna musiałaby obmyśleć środki poskromienia winnych.

(Memoryał heski.) Zapowiedziany po wielekroć memoryał rządu Elektorstwa heskiego względem konstytucyi, został teraz wydany. Bardzo obszerny dokument przeznaczono na odparcie memoryału badeńskiego; w pierwszym oddziale rozbiera on formalną prawność, w drugim materyalne uzasadnienie rewizyi konstytucyi Elektorstwa w myśl uchwały związkowej, a w trzecim względy polityczne.

Rosya i Królestwo Polskie.

Warszawa, 28. marca. (Otwarcie rady stanu.) *Gazeta warszawska* donosi:

W dniu onegdajszym, o godzinie 12 z południa, w b. Zamku Królewskim odbyło się otwarcie pierwszej nadzwyczajnej sesyi ogólnego zebrania Rady Stanu Królestwa.

Posiedzenie zagaić raczył JW. p. o. Namiestnika Królestwa i prezesa rady w słowach:

Panowie!

„Zamykając przeszłoroczne posiedzenie ogólnego zebrania rady stanu, oświadczyłem wam Panowie, że wkrótce zapewne ujrzę się w możności zwołania was na posiedzenie nadzwyczajne, dla poddania pod wasze narady projektu oczynszowania z urzędu.

Projekt do prawa w tym przedmiocie, wniesiony został w miesiącu styczniu r. b. do wydziału skarbowo-administracyjnego rady stanu, w powiększonym w skutku najwyższego rozkazu komplecie.

Po ukończeniu narad wydziału, zwołani zostaliście Panowie, dla poniesienia za pośrednictwem mojem do stóp tronu, zdania waszego w przedmiocie tyle ważnym dla kraju.

Nadto poddane zostaną pod wasze narady przygotowane przez władze rządowe projekta do ustaw, których potrzebę bieg czasu wykazał, jako też ważne niektóre kwestye, z zarządem kraju związek mające, w których z mocy art. 27. organizacyi radzie stanu najwyżej nadanej zażądałem waszej opinii.

Z projektów ważniejsze są:

Projekt do postanowienia, rozciągającego dobrodziejstwa kredytowe, zapewnione ukazem z dnia 10. (22.) maja 1860 r. dla właścicieli dóbr przystępujących do oczynszowania włościan;

Projekt do postanowienia o sądach gminnych;

Projekt nowych przepisów o egzekucyi podatków i należności skarbowych.

Przedmioty, w których zechcecie udzielić waszej opinii, dotyczą: rozciągłości prawa propinacyi i instytucyi rolniczo-fabrycznej Sztabin, przez ś. p. Karola hr. Brzostowskiego założonej.

Oprócz tych przedmiotów, przedstawione wam zostaną: prośby i zażalenia do rady stanu wniesione.

Wywiązując się z włożonych na was zadań, starać się będziecie Panowie ułatwić Najjaśniejszemu Naszemu Monarsze ciężki trud rządzenia i przyłożyć się do istotnej pomyślności kraju.

Pierwsze posiedzenie nadzwyczajne ogólnego zebrania Rady Stanu Królestwa Polskiego jest otwarte."

Następnie, po wykonaniu przysięgi przez nowomianowanych członków Rady Stanu, Rada przystąpiła do porządku dziennego.

Grecya.

(Stan rzeczy.) *D. Allg. Ztg.* donosi z Aten pod d. 15. b. m., że w Grecyi spokojność jest już prawie całkiem przywrócona, jednak ponieważ od miesiąca ustał w Atenach wszelki ruch handlowy i przemysłowy, przeto w niektórych dnia godzinach miasto to wygląda jak gdyby było w oblężeniu.

(Poddanie się Nauplii. — Wypadki powstania.) Do *Osserv. triest.* donoszą z Aten pod d. 22. b. m., że to konzulowie austryacki, pruski i francuski (posada konzula angielskiego opróżniona) wyjednali w Nauplii zawieszenie broni, i przywódźców buntu skłonili prosić o powszechną amnestyę. Nadto konzulowie ci wezwali ateńskich posłów swoich mocarstw aby podanie o amnestyę popierali i aby starali się o łaskę królewską nietylko dla powstańców, ale i dla uwolnionych i uzbrojonych więźniów.

Ten sam korespondent donosi z Syra, że tamtejsza rada gminna pod d. 12. b. m. postąpiły operacye rządowe przeciw Nauplii, a d. 15. uchwałę swoją odwołała, i przesłała rządowi wotum zaufania. Wojskowy dowódzca powstania został na wyspie Thernica rozstrzelany; jego towarzysze poddali się. Podobnież stało się w Chalies. Więźniowie wyzwoleni, którzy chcieli ratować się ucieczką, częścią pochwyceni, częścią uszli za granicę turecką. Kilku tylko błąka się jeszcze w górach greckich. — Sprzysiężenie na wyspie Syra było wymierzone przeciw Atenom; chciano wzmocnić się małym oddziałem wojskowym z Thermii, i więźniami z Chalies, i uderzyć na stolicę z wojska ogołoconą. — Parowiec Lloyda, który z Syra niespodziewanie odpłynął przywiózł rządowi wiadomości o tem sprzysiężeniu; rząd więc mógł z łatwością stłumić je, równie jak zaburzenie między włościanami w Attycę, o którem donoszą co następuje:

W nocy z 15. na 16. b. m. a więc zaraz po wypadkach na wyspie Thermii, około 40 uzbrojonych włościan z kilku wsi attyckich, wybrało się do stolicy. Patrol przeciw nim wysłany, spotkał ich o północy na ćwierć mili od Aten i dał ognia. Po kilku minutowej potyczce w której padł tylko jeden koń, rozbiegli się włościanie. Nazajutrz prokurator państwa zjechał do wsi rzeczonych, a włościanie niewinni wydali winnych, których zaraz posłano do Aten. Zaburzenie to było dziełem niejakiego Goudasa, który rok i trzy miesiące odsiedział w więzieniu za obrazę majestatu i dopiero przed trzema miesiącami uwolniony został.

Azya.

Ostatnia poczta zamorska na Tryest.

Kalkuta, 24. lutego. Przeciw zbuntowanym plemionom górskim wyprawiono do Assam posiłki.

Singapore, 21. lutego. Fregata „Thetis" przybyła tu d. 18. z panem Brandt wiozącym traktat prusko-siamski. Hrabia Eulenburg udał się lądem do Putschbury z kąd parowcem miał udać się do Singapore; następnie uda się on do Batawii. Kilku członków ekspedycyi naukowej udało się lądem z Bangkok do Maulmein.

Batawia, 14. lutego. Sekretarz rządowy udaje się do Siamu, wymienić ratyfikacye traktatu handlowego, i zakupić 24.000 kojanów soli, ponieważ produkcya soli na wyspie Jawie nie jest wystarczająca.

Hongkong, 15. lutego. Poselstwo japońskie składa się z pierwszego i drugiego ministra, ich sekretarza i 32 osób, które składają orszak. To poselstwo udaje się do Marsylii, Paryża, następnie na wystawę do Londynu, i odwiedzi także dwory Holenderski, Pruski, Rosyjski i Portugalski.

Shanghai, 8. lutego. Misyonarz Roberts, którego życie było w Nankinie zagrożone, ratował się ucieczką. Powstańcy opuścili bliskie okolice Shanghai; zimno przeszkadza ich dalszym operacyom. Kolonie europejskie zabezpieczone są dostateczną liczbą wojska i szańcami.

Spostrzcżenia meteorologiczne we Lwowie.
Dnia 29. i 30. marca 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	''' 320.77	+ 11.7	56.9	zachodni	mi.	pochmurno
2. god. po poł.	320.62	+ 14.2	52.0	połud.-zach.	„	„
10. god. wiecz.	320.96	+ 10.3	60.6	„	sł.	„
7. god. zrana	''' 321.61	+ 8.7	70.3	połud.-zach.	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	321.86	+ 13.8	46.9	„	mi.	„
10. god. wiecz.	321.98	+ 9.4	65.3	„	sł.	„

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 31. marca.

Hotel rosyjski: PP. Kunaszewski Dam., z Perekory. — Ks. Czartoryski Marcel, z Podhajec. — Waligórski Miecz., z Poznania.

Hotel europejski: Pieńczakowski Józef, z Wybranówki. — Trzciński Jan, z Grzymałówki.

Hotel angielski: Madejski Mar., dr. praw, z Przemyśla. — Pieglowski Aug., z Rosyi. — Puchalski Nar., z Żurawicy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 31. marca.

PP. Piasecki Marcel, do Kutysk. — Szumer Wład., dr. medycyny, do Krakowa. — Młocki Fr., do Hurnia. — Mysłowski Wład., do Kozułowiec. — Trzciński Oktaw, do Żyrawy. — Trnskolawski Leonh., do Streptowa. — Berezowski Hen., do Wodnik. — Ustrzycki Wal., do Zamiechowa. — Hr. Drohojewski Józef, do Balic. — Paszkowski Fr., do Krakowa. — Ks. Kudaszew Alex., do Wołynia. — Netrebscy Dominik i Fabian, do Dobroszyna.

T E A T R.

Dziś opera niemiecka: **„Żydówka."** Piąty występ gościnny pani Majeranowskiej.

Jutro na scenie polskiej po raz drugi: **„Miód kasztelański"**, komedya w 3 aktach J. Kraszewskiego.

Kurs lwowski.

Dnia 31. marca

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski .	wal. austr.	6	37	6	43
Dukat cesarski .	„ „	6	39	6	44
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	9	11	20
Rubel srebrny rosyjski .	„	2	11	2	14
Talar pruski	„	2	2	2	4
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	79	27	79	87
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	83	27	83	85
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	200	—	202	83
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	69	27	69	85
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	83	30	83	90

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 31 marca.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 83 65. Metaliki po 5% za 100 zł. 69.15; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 820 - ; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 196 20; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 136 30. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.44, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 135 —.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 29. marca.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% . .	64 50	64.60
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	83 90	84 —
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	84 40	84 50
Z r. 1851, ser. B. po 5%	— —	—.—
Metaliki po 5%	69 15	69 25
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	69 25	69 46
dtto. „ 4½% . . .	61.—	61 25
dtto. „ 4%	54.—	54 50
dtto. „ 3%	41 —	41 25
dtto. „ 2½%	35.—	36.—
dtto. „ 1%	13 75	14.—
Przez. do wylos. z r. 1839	138.50	139.—
„ 1854	91 75	92 80
„ 1860	92 60	92 80
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł . .	99 30	99 50
Renty Como po 42 lir. aus.	16.50	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	68.—	68.50
„ 4½%	60 50	61.—
„ 4%	53 50	54.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	46.50	47.50
„ 3%	—.—	46.—
„ 2½%	45 50	46.—
„ 2¼%	38.—	38.50
„ 2%	34 50	35.—
„ 1¾%	—.—	30.50
dtto. z procent za granicą . „ 5%	68.—	68 50
„ 4½%	60 50	61.—
„ 4%	53.—	53.50
B. krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi .	88 50	89.—
Wyż. Aust. i Salb.	86 25	86 75
Czech	87.50	88 50
Morawii	91.—	92 —
Szląska	88.—	88 50
Styryi	88.—	88.50
Tyrolu	96.—	97.—
Kar., Krainy. i Wyb.	87.50	88.50
Węgier	71 25	71 75

	pien.	towar.
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii . . .	74 —	74 50
Galicyi	69.40	69 60
Siedmiogr. i Bukow.	67 75	68 25
Lom. wen. poż. z r. 1850	— —	— —
Wen. pożyczka z r. 1859	99.50	100 —
Dług Tyrolu po 5%	68.—	68 50
„ 4%	53 50	54.—
Dług Salcburga „ 3½%	46.50	47.50
„ 3%	38.—	38.50
Dług Krainy „ 2½%	32.—	32.50
„ 2%	25.—	25.50
„ 1¾%	21.50	22.—
2. Stan oblig. domestykaln.		
po 3% za 100 zł. . .	16.—	17.—
„ 2½% za 100 zł. . .	14.—	15.—
„ 2¼% za 100 zł. . .	12.—	13.—
„ 2% za 100 zł. . . .	11.—	12.—
„ 1¾% za 100 zł. . .	10.—	11.—
3. Akcye.		
Banku nar.	820.—	821 —
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	195 70	195 80
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	620	622 —
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	2195.	2197.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	276.—	276 50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	157 75	158 —
Połud.-półn.-niem. kolei kon. po 200 zł. m. k. .	132 30	132.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	269 —	270.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 180 zł. (90%)	201 —	202.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	26.—	28.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k	81.—	82.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	698.—	700.—

	pien.	towar.
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	162.—	—.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł.		
dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k. . . .	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a. .	157.—	158.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	437.—	438 —
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	227.—	229.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	397.—	400.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k. . . .	400 —	402.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	200.—	205 —
4. Listy zastawne.		
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	103 —	103 25
10 „ 5%	97 50	98 —
przeznacz. do los. po 5%	89 50	89 75
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	—.—	—.—
przez. do los. po 5% .	85.50	85 60
Gal. Tow kred. po 4% . .	89.—	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.		
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.25	97.75
detto detto w srebrze uproc za 100 zł. w. a.	103 25	103 40
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	143.50	144 50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	95.75	96.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	138 50	139.—
Kol. Gloggn. za 100 zł. .	81.50	82 50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	97.50	98 50
Lloyda za 100 zł. . . .	90.—	91.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	129 60	129.80

	pien.	towar.
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	100.—	100.25
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	126.50	127.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.75	39.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	101. —	101 50
Salma „ 40 „ „	39.—	39 50
Palfiego „ 40 „ „	37 25	37.75
Clarego „ 40 „ „	36 75	37. —
St. Genois „ 40 „ „	38 —	38 50
Windischgrätza 20 zł. „	22 75	23 —
Waldsteina 20 „ „	24 75	25 25
Keglevicha 10 „ „	17.—	17 25
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n	114.75	115.—
Berlin za 100 tal. . . .	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	115 15	115 40
Genua za 100 lir. piem. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B. .	101 40	101 60
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 f. szt. . .	136 30	136 35
Lugdun za 100 fr. . . .	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr. . . .	53.70	53 70
Paryż za 100 fr.	53.70	53.80
Praga za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—
Kurs złota.	pien.	towar.
Dukaty ces. men. . . .	6.45	6.46
dtto. pełnej wagi . .	6 44	6.45
Korona	18.75	18.80
20frankówka	10.84	10.86
Rosyjski impery. . . .	11.12	11.15
Talar związkowy . . .	2.02½	2.03
Srebro	135.—	135 25
Kurs korony w k. kasach	13 [illegible]	

KRONIKA.

(Napad zbójecki.) W nocy z 19. na 20. marca r. b. popełniony został w Krośnie w obwodzie sandeckim zuchwały rabunek. Sześciu nieznanych ludzi wdarło się do domu małżonków tamtejszych Macieja i Maryanny Kr., a to w taki sposób, że jeden z nich wlazł przez dach do sieni, rozniecił ogień i otworzywszy drzwi wpuścił swoich towarzyszy. Gospodyni przestraszona ogniem zaczęła krzyczeć, a gospodarz otworzył drwi od pokoju, by zobaczyć co się stało. Wtedy rzucili się na niego złoczyńcy, i związali mu ręce biczem na tył; potem skrępowali także jego żonę i służącę i kazali sobie wydać pieniądze. Znieważeni małżonkowie wydali w końcu wszystko, co mieli, i tym sposobem zabrali rozbójnicy w ich oczach z komory 24 zł. 50 c. gotówką, korale wartości 25 zł. i różne inne rzeczy w wartości do 80 zł. w. a. Spakowawszy to wszystko zasiedli nieproszeni goście w izbie, roznieciłi ogień, gotowali kiełbasy i uraczywszy się niemi odeszli z zabranemi rzeczami. Ale opatrzność niedozwoliła im dokonać bezkarnie tej zbrodni. Służąca słabiej skrępowana i mniej strzeżona wymknęła się z domu i narobiła wrzawy, czem rozbudzeni sąsiedzi pojmali zaraz dwóch złoczyńców. Nazajutrz uwiadomiony o tem urząd powiatowy wysłał w pogoń żandarmów, którzy w pobliskiej karczmie schwytali jeszcze dwóch z tej bandy i wszystkich czterech oddali sądowi; zaś d. 24. marca stawił się jeszcze jeden dobrowolnie przed sądem. Ze śledztwa przedsięwziętego na miejscu zbrodni pokazało się, że małżonkowie ponieśli wprawdzie liczne ale lekkie tylko rany.

(Wylew powtórny Wisły.) Podług raportu urzędowego z Tarnowa z 25. marca zalały znowu wody wiślane na dniu 16. b. m. kilka wsi porzecznych, jako to: Urbanówkę, Maniów, Słupiec i inne aż do rzeki Wisłoki pod Otrówkiem i Gałuszowicami, które znowu ucierpiały mocno od wylewu Wisłoki i Wisły. Ponieważ tylko między Szczucinem i Słupcem spłynęły już lody szczęśliwie i ustała przeto obawa dalszego niebezpieczeństwa.

— (Instytut S. Magdaleny w Londynie.) Pomiędzy zakładami dobroczynnemi stolicy angielskiej zasługuje na szczególną uwagę instytut dla podupadłych moralnie dziewcząt tak ze względu na zbawienny swój wpływ jak i na wielce praktyczną organizacyę swoją. Dyrekcya bowiem tego instytutu uznała za rzecz dogodną nieurządzać jednego tylko budynku na ten cel, lecz utworzyła kilkanaście takich przytułków po przedmieściach, przezco obok innych korzyści zapewniła sobie wygodną regulacyę całego instytutu. Choćby tedy zgłosiła się do zakładu jak największa liczba takich pokutnic, można z łatwością pomieścić wszystkie bez zbytniego przepełniania lokalów, a w razie potrzeby nawet utworzyć nowy przytułek wynajęciem lub zakupieniem świeżego budynku. Niemniej też przyczynia się do wzrostu tego instytutu sposób postępowania i w ogóle cały regulamin domowy w tych przytułkach, gdzie zamiast zimnego rygoru znachodzi taka nieszczęśliwa istota uprzejme przyjęcie i jak najtroskliwszą opiekę moralną. Takie postępowanie obudza w wstępującej nadzieję lepszej przyszłości, a zbawienny wpływ pracy, porządku i nauki utwierdza ją wnet na drodze pokuty, którą sobie obrała. Opłata za przyjęcie do zakładu kosztuje tylko 10 funt. szt., ale i to zna dokładnie Anglików, wie bardzo dobrze, że pomimo anegdot o używanie dziesięciofuntowych papierów na fidibusy nielatwo wyjdaje Anglik 10 funtów na poprawę człowieka, jeżli nie jest z góry przekonany o jak najlepszym skutku.

Jaki zaś jest wpływ tego instytutu, okażą to najlepiej następujące cyfry: W roku zeszłym przyjęto do zakładu 706 dziewcząt, zaś z przyjętych dawniej otrzymało 208 dobre umieszczenie w porządnych domach, 85 wróciło do rodziców za otrzymanem przebaczeniem, a 104 wydano zamąż.

(Dodatek)